

Spotkanie E. Wojtaszka z B. Chnioupkiem

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS, Bohuslava Chnioupka, wczoraj przybył z oficjalną wizytą do tego kraju minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek. W toku rozmów obu ministrów wymieniono poglądy na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz omówiono problemy związane z dalszym rozwojem współpracy polsko-czechosłowackiej. Obaj ministrowie wysoko ocenili miejsce i rolę przyjaźni i współpracy polsko-czechosłowackiej, która ma donosić znaczenie dla obydwo krajów i narodów, dla całej socjalistycznej wspólnoty. Stwierdzili oni, że waga obecnego spotkania podkreśla fakt, iż poprzedza ono rozpoczęcie się w marcu br. w Polsce i Czechosłowacji obchody dwudziestolecia rocznic: 30-lecia pierwszego powojennego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między PRL i CSRS oraz 10 rocznicy nowego układu.

Krajowa narada aktywno-gospodarczego

Kluczowe zadania handlu zagranicznego Przemówienie Piotra Jaroszewicza

Wczoraj pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie krajowa narada aktywno-gospodarczego instytucji i placówek handlu zagranicznego oraz przedsiębiorstw produkcyjnych na eksport. Na naradzie przybyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Józef Kępa, Władysław Kruczek, Ste-

fan Olszowski, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Józef Pinkowski. Wśród 400 uczestników obrad obecni byli wicepremierzy, ministrowie resortów gospodarczych, sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR, dyrektorzy zjednoczeń i większych przedsiębiorstw, mających znaczny udział w obrotach towarowych z zagranicą, przedstawiciele polskich placówek handlowych za granicą, a także naukowcy z uczelni i instytutów zajmujących się problematyką współpracy gospodarczej z zagranicą.

Była to kolejna z cyklu narad ogólnokrajowych po V Plenum KC PZPR, poświęconych realizacji rządowego programu rozwoju najważniejszych dziedzin naszej gospodarki. Dyskutowano na niej wszystkie te zagadnienia, które wiążą się z pełną realizacją trudnych tegorocznych zadań handlu zagranicznego, w szczególności zaś problemy warunkujące dalszy wydatny wzrost naszego eksportu oraz racjonalizację importu. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski.

WYSTĄPIENIE MINISTRA HANDLU ZAGRANICZNEGO I GOSPODARKI MORSKIEJ

Wynikająca z uchwały V Plenum KC PZPR kontynuacja strategii dynamicznego rozwoju oznacza dla handlu zagranicznego utrzymanie i utrwalenie polityki coraz szerszego włączania polskiej gospodarki do międzynarodowego podziału pracy, bardziej aktywne wykorzystanie współpracy gospodarczej i wymia-

ny handlowej dla przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego kraju oraz obniżania jego społecznych kosztów. Podstawowe zadania handlu zagranicznego w bieżącym 5-leciu są następujące:

- szczególnie dynamicznie powinny się rozwijać obroty z krajami socjalistycznymi, zwłaszcza z ZSRR;
- pogłębiać będziemy udział Polski w międzynarodowym socjalistycznym podziale pracy poprzez podejmowanie i realizację dalszych



Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Fot. M. Zarzecki

„Sojuz-24” na orbicie



Na zdjęciu: załoga pojazdu — J. Głazkow (z prawej), W. Gorbatko (w środku) i kosmonauta A. Leonow w hangarze przed lotem. CAF-TASS-Telefoto

NA ŚWIECIE

GENEWA
Wczoraj rozpoczęły się w Genewie obrady komitetu przygotowawczego konferencji ds. przeglądu realizacji układu o denuklearyzacji dna mórz i oceanów. Przewodniczącym komitetu został wybrany stały przedstawiciel PRL w ginewskiej siedzibie ONZ, amb. Eugeniusz Wyzner. Obecna sesja komitetu inauguruje bogaty sezon rokowań rozbrojeniowych, trwających się zarówno w Genewie, jak i w Wiedniu.

Po przeszło dwudziestoletniej przerwie Polska weszła ponownie w skład komisji rozwoju społecznego ONZ. Przedstawicielem PRL został wybrany prof. Michał Dobroczyński. Jednym z głównych tematów zakończonej w ginewskim Pałacu Narodów XXV jubileuszowej sesji tej komisji była problematyka wszechstronnej współpracy Polski w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego.

BEJRUT
W ramach swej podróży po krajach Bliskiego Wschodu sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przybył wczoraj do Bejrutu, gdzie prowadzi rozmowy z arabskimi libańskimi rkt. zarówno o bieżącej sytuacji na Bliskim Wschodzie, jak i powojennej sytuacji w Libanie.

TEL AWIW
Minister spraw zagranicznych Izraela, Itzhak Mordechai, oświadczył wczoraj, że władze izraelskie nie mają zamiaru zgodzić się, by ONZ odegrała jakikolwiek rolę w rokowaniach blisko-wschodnich. Izrael — powiedział Itzhak — uważa Stany Zjednoczone za jedynego mediatora w rozwiązaniu konfliktu.

BRUKSELA
Dziś w Brukseli zbierają się na kolejnym posiedzeniu ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich EWG. Na porządku dziennym spotkania znajduje się m. in. sprawa przyłączenia Portugalii do EWG.

Bunt na statku

Na greckim statku „Aeolon Wind” płynącym pod banderą panamską, który cumuje w porcie Rio de Janeiro doszło w czwartek do buntu części załogi. Zaczął się on od protestu drugiego mechanika przeciwko ukaraniu dwóch marynarzy, którzy bez przepustki zeszli na ląd. Sprór przerodził się w gwałtowną, trwającą trzy godziny walkę, gdy na pokład wkroczyła policja brazylijska. Wezwał ją na pomoc przedstawiciel armatora panamskiego mający placówkę w Rio de Janeiro. Ostatecznie bunt został uśmierzony a trzynastu jako zakłócnicy kapitan George Karamanlis i jego żona — uwolnieni. Trzynastu członków załogi aresztowano.

Wczoraj o godz. 17.12 czasu warszawskiego w Związku Radzieckim wystrzelono statek kosmiczny „Sojuz-24”, pilotowany przez jego dowódcę pułkownika Wiktora Gorbatko i inżyniera pokładowego podpułkownika-inżyniera Jurija Głazkowa.

Radzieccy kosmonauci będą kontynuować badania i eksperymenty naukowo-techniczne na stacji orbitalnej „Salut-5”, rozpoczęte 7 lipca ubiegłego roku w czasie wspólnego lotu statku „Sojuz-21” i stacji „Salut-5”.

Pogoda na jutro

Jak informuje dzienne synoptyki Gdynińskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie przeważnie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura od plus 2 st. C. do plus 5 st. C. Wiatry z kierunku zachodnich, umiarkowane, okresami dość silne.

19 i 20 lutego br. spotykamy się w „Olivii” w „Wieczorze” z gwiazdami

Zapewne niejedni z naszych Czytelników zainteresowani zostali drukowanymi ostatnio w „Wieczorze” krótkimi notkami, opatrzonymi zdjęciem ładnej dziewczyny zapowiadającej, iż wkrótce czeka nas coś interesującego. I jak należało sądzić z jej mowy — coś zabawnego. Otóż tak, „Wieczorowi Wybrzeża”, który tak chętnie kupujecie, mają właśnie 20 lat. Młody to wiek, wesole, rześkie i pełne uroku, którym warto się cieszyć. Pragniemy to czynić razem z Wami i Drodzcy Czytelnicy! Z tej okazji „Wieczór Wybrzeża”, Telewizja Gdańsk i Bałtycka Agencja Artystyczna urządzają w pięknej hali „Olivii” trzy wielkie imprezy rozrywkowe dla wspaniałych Czytelników naszej gazety. Pierwsza impreza pt. „Wieczór z gwiazdami” odbędzie się w sobotę 19 br., o godz. 19.30,

Wchodzimy w erę uprawy morza!

Wydobycie ryb możliwa i opłacalna Przełomowy eksperyment MIR-u

Akwakultura dostarcza Japonii już około 10 proc. jej ogólnej produkcji rybackiej. W liczbach bezwzględnych daje to ponad milion ton, czyli znacznie więcej niż uzyskuje całe nasze rybołówstwo morskie i śródlądowe. W Polsce jesteśmy bardzo daleko od takiej sytuacji, ale początek został zrobiony. Rok 1976 uznać chyba można za datę przełomową.

Akwakultura — to wodna siostrzyca agrokultury, czyli rolnictwa. Jej adresem jest marikultura — uprawa morza. Na lądzie człowiek przez długie wieki trudnił się zbieractwem i myślistwem, zanim zabrał się za uprawę ryb i hodowlę. Teraz to samo zaczyna robić na morzu. Eksploatacja naturalnych zasobów w wielu rejonach osiągnęła już granice możliwości, a przy coraz większych kosztach połowienia na ryby — czasem taniej wypada je hodować. To samo dotyczy innych organizmów morskich: skorupiaków, mięczaków, a także roślin. Hodowla taka odbywa się bądź w procesie ekstensywnym, w którym odpowiednim zabiegom i kontroli podlega jedynie rozród i wczesne stadia wzrostu (najczęściej chodzi o zarbianie), bądź w procesie intensywnym, gdzie cały cykl hodowlany przebiega w warunkach sztucznych.

W Polsce zarybianie wód morskich — a właściwie słonawych, bo chodzi tu o Zalew Wiślany — węgorem rozpoczęło w roku 1973, kiedy to polowy tej szlachetnej ryby katastrofalnie spadły. W tym roku złowiono już prawie tyle, co w dawnych latach dobrego urodzaju. Ostatnio rozpoczęto

podobną akcją na Zalewie Szczecińskim. Wspomnianym na wstępie wydarzeniem przemysłowym jest jednak przeprowadzony z powodzeniem przez Morski Instytut Rybacki eksperyment hodowli intensywny w morzu. W maju ub. r. w pobliżu Jastarni umieszczone zostały w Bałtyku 3 druciane pojemniki, tzw. sadze z podrosniętym do wagi 100-120 gramów narybkiem pstrąga tęczowego. Po 6 miesiącach pstrągi przybrały na wadze 6-krotnie. Ryby dokarmiano głównie odpadami rybnymi, a jedno ze stad — antarktycznym krylem. Mięso tych ostatnich egzemplarzy odznacza się różnorodnością barwy, charakterystyczną dla loso-

(Dokończenie na str. 2)

Czy w jeziorze Kok-Kol mieszka kuzyn „Nessie”?

Wśród mieszkańców Doliny Karakumskiej (Kazachstan) od niepamiętnych czasów krążyła legenda, głosząca, że w jeziorze Kok-Kol zamieszkuje nie zidentyfikowana istota, która — jak powiadała znawcy przedmiotu — ma

wygląd jednogłębego wielbłąda o gładkiej głowie. Stwór został nazwany „Ajadach”, co znaczy właśnie ogromny wąż. Na zbadanie tajemnicy wyruszył kilka miesięcy temu G. Pieczerski — członek Towarzystwa Geograficznego ZSRR. Opisał on swoje przeżycia w dzienniku „Komsomolskaja Prawda”: „nieoczekiwanie, w odległości 7-8 m od brzegu woda zaczęła falować, dostrzegłem niewyraźne kontury o kształcie zygałów. Ogromne ciało o długości 15 m zaczęło coraz gwałtowniej burzyć wodę. Widziałem nieruchomą głowę, jak również koniec ogona monstrum, które po kilku minutach zupełnie znikło. Komentując obserwację poczynioną przez G. Pieczerskiego, radziecki biolog, S. Klumow nie wyklucza możliwości istnienia nie znanego naukowcom zwierzęcia. A może znalazł „kremego” slynego Nessie, buszującego w jeziorze Loch Ness?

Nowy samochód Ford Fiesta

Na rynku brytyjskim pojawił się nowy samochód — „Ford Fiesta”. Pojazd ten, któremu towarzyszy ogromna kampania reklamowa, jest produkowany w W. Brytanii, RFN i Hiszpanii. Kampania reklamowa zwraca uwagę przede wszystkim na tanie eksploatacje samochodu. Minimalne zużycie paliwa wynosi 5,5 litra na 100 km przy stałej szybkości 80

Uroczystość w Politechnice Gdańskiej 80-lecie urodzin prof. Romualda Cebertowicza

Dziś w SaM Senatu Politechniki Gdańskiej miała miejsce uroczystość obchodów 80 rocznicy urodzin twórcy słynnej metody cebertowicza gruntu — zasłużonego profesora Romualda Cebertowicza. — członka Korespondenta PAN. W spotkaniu z jubilatami wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich na czele z I sekretarzem KW PZPR Tadeuszem Fiszbachem, członkowie Rady Naukowej Instytutu Hydrotechniki, współpracownicy, uczniowie i liczne grono przyjaciół. Uroczystość prowadził rektor PG prof. dr Tomasz Biernacki. Prof. Romuald Cebertowicz otrzymał listy z życzeniami od Edwarda Gierka, Prezydium Polskiej Akademii Nauk, szeregu instytutów i uczelni. Ze Śląska przybyły delegacje Huty „Katowice” i Biura Projektów Hutnictwa „Bibrohut” z Gliwic, które wręczyły profesorowi odznakę honorową „Budownicze-go Huty „Katowice”. Wiceprezydent m. Gdańska Kazimierz Rynkowski wręczył laureatowi jednego z naszych plebiscytów na „Gdańszcza-

(Dokończenie na str. 2)

„Dar serca” marynarzy

W akcji „Dar serca” marynarze i m/s „Traugott” zorganizowali zbiórki pieniężną na prezenty dla sierot po marynarzach. Zebrano rekordową sumę 10 600 zł. Kilku członków załogi zadeklarowało indywidualnie po 500 do 2000 zł. Załoga m/s „Jasło” kontynuuje podobną zbiórkę pieniężną na fundusz mieszkaniowy dla podopiecznej sieroty po marynarzu — Beaty Zuchniowej. Aktualnie na książeczce mieszkaniowej marynarze zarobili już 16 400 zł. (ws)

Nie śpi od 23 lat!

41-letni Maji Zandi, mieszkaniec Rezaeh w zachodniej części Iranu od 23 lat cierpi na „bezsennność” i nie przespał nawet jednej nocy. Datuje się to od czasu gdy został napadnięty przez bandytów i pobity do nieprzytomności. Okazuje się jednak, że mimo braku snu czuje się doskonale i ma więcej czasu na różne zajęcia. Jako urzędnik spędza osiem godzin w biurze, a resztę czasu z całej doby dzieli na zajęcia domowe i prace malarskie.

SPRAWY I SPRAWKI

MILICJA ODNAZLAŁA BEZCENNE PAMIĄTKI RODZINNE
W pewnej rodzinie w Warszawie przechowywano niezwykle cenne pamiątki rodzinne. Wśród nich były takie unikaty jak np. Order Orła Białego z okresu niepodległej i Rzeczypospolitej, Złoty Krzyż Wirtuti Militari, który otrzymał przodek właściciela zbioru, major jazdy narodowej i adiutant Kościuszki, Order Legii Honorowej z okresu napoleońskiego i wiele innych odznaczeń mających ogromną wartość historyczną. Ściany mieszkania ozdabiały ponadto cenne portrety rodzinne oraz dzieła znakomych malarzy. Korzystając z wyjazdu właścicieli, trójka włamywaczy dokonała kradzieży, zabierając antyki i cenne drobiazgi. Okradziony ocenił swoje straty na sumę ok. 700 tys. zł. Milicja w toku dochodzenia zainteresowała się osobą 25-letniego Marka K., który na bazarze praskim usiłował sprzedać aparat radiowy. Został on zatrzymany. W toku śledztwa przynależ do udziału w włamaniu. W hotelu robotniczym, gdzie mieszkał, milicja znalazła pochodzące z kradzieży portrety zwinięte w rulon. Marek K. ujawnił dwóch współwinnych, którzy mieszkali w sąsiedztwie okradzionego. Byli to 20-letni Stefan K.

(Dokończenie na str. 2)

Przemysłowcy broni w Pireusie Tuńczyk faszerowany dynamitem (Korespondencja z Aten)

W obawie przed skutkami rozwijającego się coraz bardziej nielegalnego handlu bronią, rząd premiera Karamanlisa wprowadził ostatecznie ustawę, na mocy której za nielegalne uznaje się import, trans-

port, a także posiadanie broni. Przekroczenie tego prawa grozi karą do 20 lat więzienia. Potrzeba wprowadzenia tak ostrych sankcji wiąże się pośrednio z zakończeniem niedawno wojny do-

moją w Libanie. Z powodu walk przetrwał 20 miesięcy zamknięty był port w Bejrucie. W tej sytuacji wolne porty greckie w Pireusie i Sa

(Dokończenie na str. 2)

W Libanie po wojnie



Sytuacja w stolicy Libanu — Bejrucie normalizuje się. W mieście panuje spokój, czynne już są sklepy i bazy. Na zdjęciu: stragan uliczny w centrum miasta. CAF-TASS-Telefoto

Przemówienie P. Jaroszewicza

(Skrót)

W rozwiązywaniu podstawowych problemów rozwoju społeczno-gospodarczego handlowi zagranicznemu przypada miejsce kluczowe. Oznacza to bezwzględnie konieczność pełnego wykonania jego zadań, zakrojonych na miarę wzmocnienia obecnej sytuacji i możliwości naszej gospodarki.

W handlu zagranicznym, w działalności wszystkich ogniw gospodarczych chodzi o to, aby sformułować i co raz bardziej efektywny eksport zapewnić warunki, jak i na terminowe wywiązanie się z międzynarodowych zobowiązań handlowych i kredytowych. Chodzi również o to aby poprzez wzrost udziału naszej gospodarki w międzynarodowym obrocie przyczynić się do zwiększenia roli eksportu w produkcji materialnej — stymulować dalszy intensywny rozwój gospodarki, przyczynić się do poprawy warunków życia narodu, utrwalać równowagę handlu zagranicznego.

Pokutując jeszcze gdzieś niedługo przekonanie, że wysiłek eksportowy pozostaje w sprzeczności z interesami konsumentów, że aktywizacja handlu zagranicznego odbywa się kosztem potrzeb krajowych, jest z gruntu błędne. Tylko poprzez znaczny wzrost eksportu i wysiłek obrotu zagranicznego możemy osiągnąć poprawę sytuacji na rynku wewnętrznym. Kto chce nabawić towary pochodzące z importu ten musi dawać sobie sprawę, że możliwość ich takiej stwarza nam eksport. Również zaopatrzenie rynku wewnętrznego w żywność w latach szczególnie dotkliwych, strat, poniesionych w produkcji roślinnej i w hodowli, jest wspomaganie przez poważny import, na który środki musimy zdobyć w drodze eksportu.

Pogłębianie świadomości znaczenia handlu zagranicznego i eksportu w rozwoju kraju, zwiększenie udziału Polski w socjalistycznej integracji ekonomicznej i międzynarodowym obrocie przyczynia się do zwiększenia roli eksportu w produkcji materialnej, istotny kierunek naszej działalności wychowawczej, propagandowej i agitacyjnej, kształcenia i doskonalenia kadry.

Zadania handlu zagranicznego, ustalone w planie na 1977 r. w planie 5-letnim, są jasne określone. Dlatego też tematem dzisiejszych obrad użyczyliśmy sobie sprawę, że realizacja, użyczymy sobie sprawę, że realizacja, użyczymy sobie sprawę, że realizacja...

Narada aktywności partyjno-gospodarczego

(Dokończenie ze str. 1)

wspólnych przedsięwzięć integracyjnych, rozszerzenie specjalizacji i kooperacji produkcji;

— tempo wzrostu wartości eksportu do krajów kapitalistycznych powinno się podwoić w porównaniu z ub. 5-letnią. Jest to konieczne dla dokonywania niezbędnego importu dla naszej gospodarki oraz terminowego wywiązania się ze spłat kredytów.

Warunki szybkiego rozwoju produkcji eksportowej, zwiększenia jej nowoczesności i efektywności, zostają stworzone dzięki rozbudowie i modernizacji potencjału przemysłowego w planowanych 6 latach. Również plan inwestycyjny bieżącego 5-letnia stwarza materialną podstawę realizacji rosnących, trudnych zadań eksportowych.

Zróżnieniem wartości eksportu powinno być nie tylko ilościowo zwiększenie dostaw, ale przede wszystkim poprawa jakości i nowoczesności wyrobów.

Minister podkreślił potrzebę nowych inicjatyw produkcyjno-eksportowych, uwzględniających rozszerzenie naszych związków kooperacyjnych z zagranicą.

Drogą do oszczędności dla całej gospodarki narodowej, a jednocześnie czynnikiem ograniczającym nacisk w bilansie płatniczym — stwierdził dalej mówca — jest racjonalizacja importu. Chodzi tu o likwidację zbędnych lub nadmiernych zakupów, poszukiwanie tańszych ich źródeł, lepsze dostosowanie terminów dostaw zakupowanych za granicą urządzeń do harmonogramów prac budowlano-montazowych.

Minister omówił także ważną rolę handlu zagranicznego w zaopatrzeniu naszego rynku. Wartość towarów z importu przypominał o dostarczonych na teren 1976 r. wyniosła ponad 80 mld zł. W brzości dalszy wzrost oraz rozszerzenie asortymentu importowanych towarów. Wszystko to jednak wiąże się ściśle z pełną realizacją naszych zadań eksportowych.

Uroczystość w Politechnice Gdańskiej

(Dokończenie ze str. 1)

Prof. Romuald Cebertowicz karierę naukową rozpoczął bardzo późno. Jako absolwent Politechniki Warszawskiej przebywał przed wojną w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. We wrześniu 1939 r. przywodził mundur porucznika. A jego oddział przedostaje się do Humintul, następnie do Francji. Po upadku Francji inżynier R. Cebertowicz zostaje internowany do Szwajcarii. Nie siedzi tam bezczynnie. Pracuje przy budowie drogi, uczestniczy w zajęciach obozowego „uniwersytetu polowego”. Profesorowie z Zurichu proponują mu asysturę. Właśnie w turyjskim laboratorium rozpoczął badania nad tzw. oporem gruntu i stwarza naukowe podstawy dla przyszłych swoich prac.

Po wojnie podejmuje pracę w Politechnice Gdańskiej, tworzy laboratorium na wzór zuryjskiego i w 1949 roku demonstruje swoją metodę zeskalania. Przy jej pomocy ocenia jeden z domów stolicy, a następnie ratuje usuwający się ze skały kościół św. Anny. Następnie wielokrotnie budowniczo wielu obiektów przemysłowych i konserwatorzy zabytków wzywały uszczelnienia, aby pomogł w uzbrojeniu ruchomych gruntów. Ratował Wenecję i Krzywą Wieżę w Pizie, wznosił go do Chin i pod pomnik Ramzesa II w Egipcie. Nazwisko polskiego twórcy metody zeskalania gruntów jest znane na całym świecie.

Professor R. Cebertowicz mimo wieku pełni nadal aktywne życie społeczne i zawodowe. Nawet na dzisiejszą uroczystość w Politechnice Gdańskiej przybył wprost z Belchatowa, gdzie przez kilka miesięcy będzie nadzorował utwardzanie gruntu metodą już znacznie ulepszoną przez swoich uczniów i następców.

Hodowla ryb

(Dokończenie ze str. 1)

Konferencja naukowa o hodowli ryb, która odbyła się w Gdańsku, miała za zadanie ocenić dotychczasowe osiągnięcia i planować przyszłe zadania. Mówca omówił także ważną rolę handlu zagranicznego w zaopatrzeniu naszego rynku. Wartość towarów z importu przypominał o dostarczonych na teren 1976 r. wyniosła ponad 80 mld zł. W brzości dalszy wzrost oraz rozszerzenie asortymentu importowanych towarów. Wszystko to jednak wiąże się ściśle z pełną realizacją naszych zadań eksportowych.

Jak gdyby nie było Helinek...

PRAWDA klimat polityki europejskiej jest od pewnego czasu faktem bezspornym. W ocenach historyków pierwsza połowa lat siedemdziesiątych z pewnością zyska sobie miano okresu przełomowego. Wystarczy porównać obecny, daleki przecież od doskonałości, stan rzeczy z sytuacją np. sprzed lat piętnastu, aby uświadomić sobie, jak dobroczynne skutki dla wszystkich narodów europejskich przynosi urzeczywistniający się proces odprężenia. Zmalało niebezpieczeństwo bezpośredniej konfrontacji w sercu Europy. Zwiększyło się wśród narodów kontynentu wzajemne zainteresowanie i poczucie wspólnego rodowodu kulturowego. Rozwinięta długofalowa współpraca ekonomiczna. Nastąpiła pewna, choć cieką jak jeszcze niedoświadczająca poprawa w równowazę wymiarów dóbr kulturalnych.

Niestety, w miarę zbliżania się konferencji belgradzkiej widać również coraz wyraźniej, że w dziedzinie tzw. pierwszego koszyka, postęp jest znacznie mniejszy niż można być tego oczekiwać na podstawie ustaleń aktu końcowego KBWE — jeśli w ogóle można mówić o jakimkolwiek postępie. Na zachód od Łaby raz po raz dochodzi do głosu wpływowe sily, odcierając wrócić dalszym etapem odprężenia politycznego, a w szczególności do poprawienia sytuacji militarniej. Trudno o smutniejszy dowód niż przewlekły impas w rokowaniach wiedeńskich, wynikający z niechęci zachodnich partii nerów do osiągnięcia jakiegokolwiek realnych porozumień, które to porozumienia zawsze przewodził rodzaj z kompromisu, zatem i z jasno wyrażonej intencji osiągnięcia kompromisu. Nie sposób, jak dotąd, stwierdzić, aby taka intencja rzeczywiście istniała.

Wreć przezwycię, mamy ostentacyjnie odnotowania nowe, budzące nie-

Spotkanie aktywności sportowo-turystycznego

Wczoraj w ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyło się spotkanie aktywności sportowo-turystycznego województwa gdańskiego, poświęcone omówieniu zadań resortu kultury fizycznej i turystyki w roku 1977. W spotkaniu wzięli udział i sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach i zastępca przewodniczącego GKFFIT Leszek Bednarski. Obrady prowadził członek Sekretariatu KW PZPR w Gdańsku, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej Mirosław Demichowicz.

Spotkanie poprzedziła uroczystość dekoracji zasłużonych działaczy sportowych i turystycznych odznaczonych państwowymi i resortowymi odznakami. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał zasłużony działacz i sędzia sportowy — Feliks Wawrzyński a Złote Krzyże Zasługi — Bogdan Majewski, Henryk Tokarski, Bogdan Ciundziwki i Ryszard Popławski.

Ponadto kilkanaście osób udekorowano Srebrnymi Krzyżami Zasługi, medalami „30-lecia PRL”, złotymi i srebrnymi odznakami „Zasłużony działacz turystyki”.

Aktualny stan sportu i turystyki w województwie oraz zadania na najbliższy okres przedstawił dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW Mieczysław Cherek. W dyskusji, która się następnie rozpoczęła poruszano wiele problemów. Mówiono o wychowawczych aspektach sportu, o sprawach szkoleniowych i organizacyjnych.

Leszek Bednarski wiele uwagi w swym wystąpieniu poświęcił podwyższeniu jakości usług turystycznych oraz przygotowaniu sportu polskiego do najbliższych igrzysk olimpijskich w Moskwie.

W wypowiedzi kończącej wczorajsze spotkanie i sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach podkreślił dużą rolę sportu, wychowania fizycznego i turystyki w życiu społecznym kraju. Jednocześnie mówił o potrzebie dalszego, trzeźwym i wodnikom za dotychczasowy wkład pracy i życzył jeszcze większych osiągnięć.

RSW „Prasa” zatrudni...

Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Książka — Ruch” zatrudni operatora wózków podnośnikowych z uprawianiami. Zgłaszać należy się w Dziale Spraw Pracowniczych, pokój 341, III piętro, w godz. 8-15 w Gdańsku przy Targu Drzewnym 3/11.

Tuńczyk faszerowany dynamitem

Wczoraj w późnych godzinach nocnych czasu warszawskiego na prośbę Beninu zabrała się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, aby rozpatrzyć sprawę barbarzyńskiej agresji, jakiej dokonał na ten kraj imperialiści i ich najemnicy.

(Dokończenie ze str. 1)

Wobec tych punktami przedłożonymi dla międzynarodowych gangów przemyślnych, trudniących się dostawą broni do Afryki i na Bliski Wschód. Rząd grecki miał podstawy do obaw, że część tej broni pozostaje w Grecji, w rękach ekstremistów.

Sprzątał temu procederowi fakt...

Sprawy i sprawki

Na przejściu dla pieszych w zbiegu ulic Władysława IV i Obrębów Wybrzeża w Gdańsku samochód „Wartburg” GS 2580 prowadzony przez Edwarda M. uderzył w przechodząca Stanisława N. Niezależnie od uszkodzenia złamała miednicę i zwichnęła biodra.

SMIERC NA JEZDNI

69-letnia Elsa M. raptownie wślazła na przejście w pobliżu skrzyżowania ulic Traugotta i alei Zwycięstwa i wpadła pod samochód „Staz” 8829 kierowany przez Grzegorz J. Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

ZATRUCIE LEKAMI

13-letnia Joanna L. z Gdyni zatrula się, polykając 10 tabletek nieznanymi lekami. Dziewczynka przebywa w szpitalu.

SPADŁ Z KONIA

Na torze wyścigów konna w Seppolce podczas treningu pod nadzorem instruktora, w czasie pokonywania przez szkody wzniesionej stajonki spadł z konia 27-letni Marian K. Doznał on poważnych obrażeń podczas upadku na beton i po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Kurs na morze

(Dokończenie ze str. 3)

budowa floty hufca - brzegowa baza techniczno-szkoleniowa i hangar nie są już w stanie sprostać potrzebom.

Nie rozwiązaniem dotąd problemem jest też uzyskanie etatów dla dwóch szkieletów, którzy latami zabezpieczali potrzeby ośrodka w Czernicy, a przez resztę roku kierowali pracą młodzieży przy budowie jachtów w Gdyni.

Długo można by cytować osiągnięcia gdynskich harcerzy-żeglarzy w codziennej pracy i wycieczce. Świadectwem wysokiej oceny było wreczenie Komendzie Husce Złotej Odznaki Zasłużonego Pracownika Morza, dokonane w czasie II sejmiku.

II Sejmik Żeglarski wyczyli kurs na ilość i jakość drużyn wodnych, przyjmując zasady: Harcerska Odznaka Morska - zdobyta przez każdego zucha, harcerkę i harcerza oraz - w każdej szkole co najmniej jedna drużyna o profilu morskim.

Dyplomy uznania od ministra handlu wewnętrznego

Najlepsi z najlepszych spod znaku Merkurego

Jak już informowaliśmy na naszych łamach, spośród ubiegłorocznych laureatów gdańskiego konkursu o Handlowy Znak Jakości Komisja wojewódzka wyłoniła kandydatów do ubiegania się o tytuł przodującego w swojej branży na forum krajowym.

W efekcie, minister handlu wewnętrznego i usług przyznał 47 dyplomów uznania HZJ dla założeń przedsiębiorstw i gastronomii gdańskich Trójmiasta i woj. gdańskiego za udział w ub. roku w krajowym konkursie „Handlowy Znak Jakości”.

- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowe - nr 201/1, spozwyczy, Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, nr 136/1, spozwyczy, Gdynia-Oksywie ul. Bosmańska, nr 225/1, spozwyczy, Gdynia-Redłowo, ul. Kaczeńska, nr 223/1, spozwyczy, Gdynia-Oksywie ul. Marchlewskiego;
Centrali Rybnej - nr 44 Gdańsk, Pl. Dominikański - Hala Targowa I nr 2 Gdynia ul. Świętojańska;
Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego - nr 397 z bielną posciółką, Gdynia ul. Starowiejska, nr 655, dzierżawa i galanteria, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino, nr 99 z obuwiem Oliwa, ul. Pomorska;
Centralnej Składnicy Harcerskiej (Oddział w Bydgoszczy) - nr 13 Tczew, ul. Podgórna;
WSS „Spolem” w Gdańsku - nr 318, farbiersko-drogerijny, Gdynia ul. Świętojańska, nr 103, perfumeryjno-drogerijny, Tczew, ul. Dabrowskiego, nr 100, drogerijno-farbierski, Tczew ul. Miakiewicza, nr 11, kosmetyczny, Pruszcz Gd. ul. Grunwaldzka;
Poza tym w „branży” konsumpcyjnej dyplom uznania HZJ minister handlu wewnętrznego i usług przyznał założom: kawiarni „Złoty Uł” - „Spolem” Sopot, ul. Boh. Monte Cassino, restauracji „Polonia” - „Spolem” Gdynia ul. Świętojańska, kawiarni „Cafe Olimpia” we Wrzeszczu, restauracji i herbaciarni „Newka” - „Spolem” Wrzeszcz ul. Grunwaldzka, restauracji „Wikinia” - „Spolem” Nowy Port, Pl. Wolności, baru mlecznego „Akademicki” - „Spolem” Wrzeszcz ul. Grunwaldzka, restauracji „Myśliwska” GS „Samopomoc Chłopska” Trąbki Wielkie oraz jachtu „Pod Niedźwiadkiem” we Władysław Kiszewskich (Woj. Przeds. Turystyczne „Turus” w Sopotcie).

Tak więc do grona laureatów dyplomów uznania HZJ minister handlu wewnętrznego i usług przyznał 47 dyplomów uznania HZJ dla założeń przedsiębiorstw i gastronomii gdańskich Trójmiasta i woj. gdańskiego. Serdecznie gratulujemy.

Bursztynowy Neptun 77

Wystawa rynkowych nowości w Domu Technika

Już po raz czwarty organizowany jest na Wybrzeżu doroczny konkurs nowości rynkowych, których producenci ubiegają się o nagrodę „Bursztynowego Neptuna”.



36 przedsiębiorstw, przemysłu kluczowego, spółdzielni pracy i spółdzielni inwalidów. Przewożą artykuły przemysłowe, choć na konkurs zgłoszona również około 30 artykułów spożywczych.

W wczorajsze otwarcie ekspozycji przybyli wicewojewoda gdański Aleksander Skrobacz, wiceprezydent Gdańska Kazimierz Rynkowski i Józef Łacmański.

Wystawa obejmuje 137 artykułów z 36 przedsiębiorstw, przemysłu kluczowego, spółdzielni pracy i spółdzielni inwalidów. Przewożą artykuły przemysłowe, choć na konkurs zgłoszona również około 30 artykułów spożywczych.

Zgubiono - znaleziono

KTO ZNALAZŁ WSIOR? 5 bm. na trasie Oliwa - Gdańsk zgubiono wsior srebrny z bursztynem. Był to zastawiony do produkcji wzor. Liczbowo znajduje się w zbiorze wizerunku za wysokim wynagrodzeniem do sekretariatu redakcji tygodnika „Czas”.

PRZYBLAKAŁ SIĘ PIES

W wolną sobotę w Gdańsku-Śledzich znaleziono psa kundla, maści beżowej z białym kołnierzem i puszystym ogonem. Wszędzie prosimy o kontakt pod nr tel. 32-23-30.

Jak to się robi?

Wydawało się, że przedsiębiorstwo o tak rozbudowanej strukturze organizacyjnej i obejmujące tak wielki areal ziemi, dysponujące musi potężną armią ludzi. A tymczasem Wejherowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Rolnej zatrudnia niespełna 900 osób, czyli ok. 7 ludzi na 100 ha użytków rolnych.

W podróż cudzym samochodem

We środę, 9 bm. udaje się do Warszawy samochód „Volkswagen”. Są 3 miejsca wolne. Powrót tego samego dnia. Blizsze szczegóły: Oliwa, ul. Pomorska 14 G m. 23.

Jak to się robi?

Wydawało się, że przedsiębiorstwo o tak rozbudowanej strukturze organizacyjnej i obejmujące tak wielki areal ziemi, dysponujące musi potężną armią ludzi. A tymczasem Wejherowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Rolnej zatrudnia niespełna 900 osób, czyli ok. 7 ludzi na 100 ha użytków rolnych.

Mistrzowie grzebień podnoszą kwalifikacje

W Gdańsku Technikum Fryzjerskie Zaoczne przy Centrum Kształcenia Ustawicznego Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. To centrum, którym kieruje dyrektor mgr Józef Brezicki obejmuje kilka szkół zawodowych na poziomie technikum.



Właśnie w tych dniach pierwszy absolwent opuszcza Technikum Fryzjerskie Zaoczne. Jest ich łącznie 43, w tym 20 uzyskało świadectwo dojrzałości.

Należy dodać, że Centrum Kształcenia Ustawicznego CZSP jest jedynym w kraju, powołanym w wyniku porozumienia Ministerstwa Oświaty i Wychowania z Centralnym Związkiem Spółdzielczości Pracy i ma swoje filie. Użytko do uprawnienia Państwowego Komisji Egzaminacyjnej w dziedzinie, w której kształcą nowe kadry.

Mały zysk - wysokie kary

Na ławie oskarżonych przed Sędzią Rejonowym w Tczewie zasiadł 23-letni Zbigniew Golembiewski, zamieszkały w Tczewie przy ul. Chopina 25, 24-letni Józef Trowski, zamieszkały w Tczewie przy ul. Krótkiej 1 i 34-letni Janusz Tesmer, zamieszkały w Tczewie przy ul. Okrzei 17.

Pod hasłem: rynek i usługi

Rzemieślnicza pięciolatka

Wzrost ilości zakładów o minimum 17,3 proc., zatrudnienia 38,3 proc. i uczniów - 28 proc. Samorząd cechowy ma schronić przed skutkami spadku popytu na usługi, który będzie następował z powodu zmiany struktury gospodarki.

Bitwa o Wał Pomorski

Z okazji odbywającego się II Zjazdu Delegatów Cechów i Spółdzielni Rzemieślniczych z Wybrzeża odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych rzemieślników i działaczy.

Zakatujemy od ręki

Ryszard T., Elbląg i Wiesław L., Reda: Opłata podatku za psy jest ustalana przez terenowe rady narodowe. W Dzienniku Ustaw z grudnia 1975 r. było ogłoszenie o podwyższeniu podatku za posiadanie czworonożca, które weszło w życie z dniem 1.1.1976 r.

Mały zysk - wysokie kary

Przestępstwo dopuścił się 22 kwietnia ub. roku. Był to napad rabunkowy na Ryszarda M. z którym zetknęli się w pijalni piwa przy ul. Chopina w Tczewie. Właśnie w tej pijalni Zbigniew Golembiewski spotkał swego koleżę w towarzystwie którego był Ryszard M. Wówczas jeszcze nie znali.

Laureaci przeciwalkoholowego konkursu publicystycznego. Komisja konkursowa, powołana przez Oddział Wojewódzki Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Gdańsku rozstrzygnęła o wynikach konkursu publicystycznego - przeciwalkoholowego za 1976 rok.

Kino - Teatr - Telewizja

Nowe role Smoktunowskiego

Za jedną z najciekawszych kreacji aktorskich obecnego sezonu teatralnego w Warszawie uznano rolę Iwanowa graną przez Innokentia Smoktunowskiego w sztuce Czesława pod tym samym tytułem „Iwa-

now”. Jest to pierwszy występ tego aktora na scenie Teatru Artystycznego MCHAT. Jeszcze podczas prób „Iwanowa” Smoktunowski grał w dwóch filmach - W ekranizacji „Dyla Dowidzrała”

Karola de Costera widzowie oglądali go będąc w roli podstępnej i surowego króla hiszpańskiego Karola V. Jako króla wesołego i dobrodusznego zobaczyli go natomiast w baśni filmowej „Księżniczka na ziarnku grochu” zrealizowanej na podstawie utworu Andersena. I chociaż role te nie należą do najważniejszych i najważniejszych w karierze artysty, Smoktunowski grał jak zawsze z typową dla niego pasją i zaangażowaniem, „Nie ma małych ról - powiedział w rozmowie z dziennikarzem TASS - są tylko role interesujące i nieinteresujące. Co więcej, czasami role epizodyczne wymagają niezwykłego mistrzostwa, wielkiej wyrazistości psychologicznej.

Po kreacji w „Iwanowie”, a wcześniej w filmowej wersji „Wujaszka Wani” Smoktunowski jeszcze raz zawiązał się z twórczością Czesława. Niedawno rozpoczął zdjęcie w filmie Sergieja Bondarzcuka „Step”. Za najważniejszą tegożoczną pracę w filmie uważa „Rezerwat” Anatola Efrasa, którego tematem są sprawy ochrony środowiska, człowieka i przyrody.

Smoktunowski, który stał się znany dzięki rolom w klasycznym repertuarze obecnie wiąże swe plany twórcze z tematyką współczesną. Jego pragnieniem jest „ukazać na ekranie postać dzisiejszego człowieka w całej jej złożoności, myśli i uczucia tych, których biografia związana jest z radzieckim społeczeństwem”.

Na wrocławskiej scenie



Teatr Polski we Wrocławiu wystawił nową farsę „Zolnierza królowej Madagaskaru” w reżyserii Jerzego Gregorzewskiego, który jest również autorem scenografii. Nowe aranżacje muzyczne opracowali Zbigniew Piotrowski i Jan Walczyński. W przedstawieniu bierze udział duży zespół aktorski Teatru Polskiego z Igorzem Przegródkim, Krzesławą Dubielówną, Tadeuszem Wojtychem, Erwinem Nowaszakiem i innymi. Spektakl ma żywą akcję i wiele znakomych pomysłów, na pewno będzie się cieszył uznaniem publiczności.

Piosenka i taniec



Barry Manilow - obecnie jeden z najpopularniejszych w Nowym Jorku autorów piosenek - podczas próby występu.

KTO CHCE - NIECH WIERZY HOROSKOP

NA ŚRODĘ - 9 lutego
BARAN (21. III - 20. IV) Najgorsze masz już za sobą, myślisz pogodnie o swojej przyszłości. BYK (21. IV - 21. V) Ktoś czeka na wiadomość od Ciebie, a może nawet oczekuje Twojej wizyty. BLIŹNIĘTA (22. V - 21. VI) Nie masz w sobie wszystkich znaków, podzielił się nimi z kims bliskim. RAK (22. VI - 22. VII) Nie unikaj towarzyswa przyjaciół, ponieważ może się okazać, że będą ci potrzebni. LEW (23. VII - 22. VIII) Potraktuj ostatnio nieporozumienie jako niebyle i okaz więcej zaufania tym, który na nie zasługuje. PANNA (23. VIII - 22. IX) Możesz spodziewać się mniej niespodzianki ze strony od danej Ci osoby. WAGA (23. IX - 23. X) Masz ostatnio prawdziwego pecha, ale nadejdą i dla Ciebie jaśniejsze chwile. SKORPION (24. X - 22. XI) Nie zważaj na trudności i twórczość zmierzaj do celu, który jest już bliski. STRZELEC (23. XI - 21. XII) Bądź dobrej myśli, wkrótce otrzymasz dowody swojej sympatii. KOZIOROZEC (22. XII - 20. I) Nie sprawią przykrości najbliższej Ci osobie swą jednostronną oceną jej postępowania. WODNIK (21. I - 20. II) Nie wykręcaj się od udziału w jakimś miłym spotkaniu towarzyskim. RYBY (21. II - 20. III) Jakies niespodziewane wydarzenie powinno Cię ucieszyć.

Ulubienica publiczności



Niedawno gościła na Wybrzeżu znana piosenkarka z Czechosłowacji - Helena Vondračkova, której występy spotykały się z gorącym aplauzem publiczności.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że H. Vondračkova reprezentowała, w grudniu ubiegłego roku, swój kraj na I międzynarodowym festiwalu muzyki rozrywkowej w Stambule, gdzie odniosła także wielki sukces.

Wkrótce ślub J. Moreau



Znana francuska aktorka filmowa Jeanne Moreau poślubi niebawem amerykańskiego reżysera filmowego Williama Friedkina. Na zdjęciu: J. Moreau i W. Friedkin na premierze filmu Alaina Resnais „Opactwo”. Premiera tego filmu odbyła się w Nowym Jorku.

R. Moore osiedli się w Bawarii

Bytyjski aktor filmowy, Roger Moore, który na całym świecie do-

był wielką popularnością jako odzwierciedlenie tytułowej roli w telewizyjnym serialu „Święty”, a ostatnio po Seanie Connerym objął rolę superdetektywa Jamesa Bonda, postanowił osiedlić się wraz z żoną i trójmiem dziećmi w Bawarii. Moore zakupił już za 2,8 mln marek zbudowany w stylu klasycystycznym zamek o 36 pokojach oraz przylegającą do niego posiadłość (110 ha). Położony w pobliżu Monachium zamek został poddany gruntownej renowacji. Moore wybrał Bawarię z dwóch powodów: w pobliżu znajdują się wyciągi narciarskie, co umożliwi mu stałe uprawianie ulubionego sportu, a ponadto podatki są tam dużo niższe niż w W. Brytanii.

Pożyteczna współpraca filmowców Polski i ZSRR

Plan tegorocznej polsko-radzieckiej współpracy w dziedzinie kinematografii, przewiduje dalsze działania obu stron w celu rozwinięcia i zacieśnienia zapoczątkowanej w ubiegłych latach koprodukcji filmowej. Jej dotychczasowym rezultatem są m. in. takie filmy jak: „Zapamiętaj imię swoje”, „Jarosław Dąbrowski” i „Rozkaz - ocalić miasto” oraz szereg pozycji dokumentalnych. Pierwszy z tych filmów obejrzało w Związku Radzieckim 35 mln widzów. Wyrazem wysokiego uznania dla jego twórców było przyznanie im, w tym również przedstawicielom kinematografii naszego kraju, nagrody państwowej Federacji Rosyjskiej.

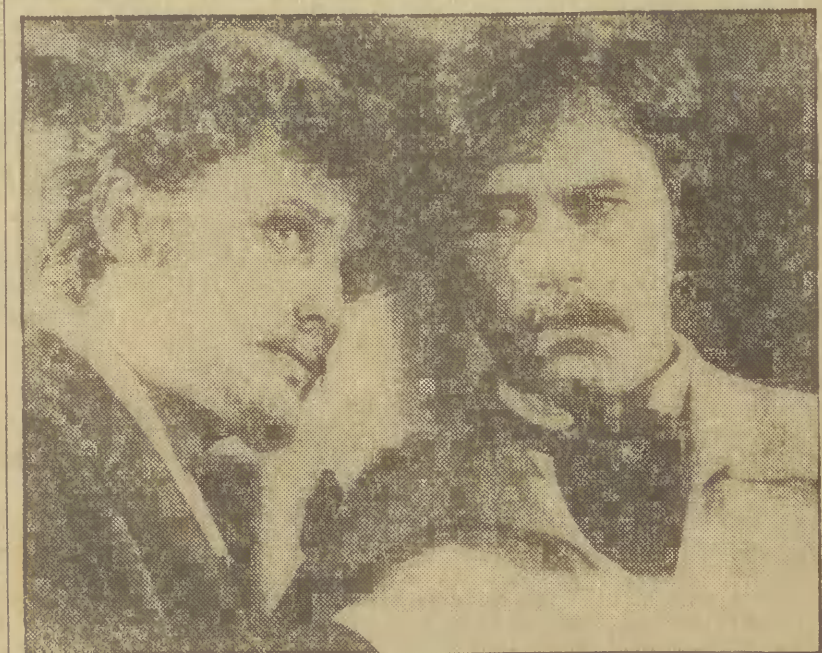
Wieloletni, czteroodcinkowy film pod tytułem „Komuniści”. Mieszkańcy stolicy ZSRR obejrzały też w najbliższych miesiącach wiele filmów dokumentalnych, które zostają przedstawiane w ramach specjalnie zorganizowanego przeglądu Społeczności Warszawskiej znanymi artystami z retrospektywnym przeglądem twórczości i aktora Sergieja Bondarzcuka.

W bieżącym roku filmowcy polscy i radzieccy rozpoczną wspólną pracę przy realizacji kilku następnych scenariuszy. Jeden z nich poświęcony będzie życiu i działalności Feliksa Dzierżyńskiego. Planuje się także koprodukcję filmów fantastycznych - naukowych (np. „Pilot Pirx” wg Stanisława Lema), podróży, komediowych i młodzieżowych.

Dużym tegorocznym wydarzeniem staną się niewątpliwie zapowiedziane w Moskwie i Warszawie premiery

Zbuntowany telewidz

Nickola Turac, pracownik rolny w Wanganaratta w Australii został skazany na grzywnę w wysokości 100 dolarów australijskich za zniszczenie swego telewizora strzałem z rewolwera. Uznano go winnym posługiwania się bronią w stanie nieczuwania. Turac tłumaczył się, iż rozłożył go bezradnie nudy program telewizyjny.



Daniel Olbrychski w roli Stanisława Przybyszewskiego i Ole Offerbo jako Edward Munch w filmie „Dagny”.

CO NOWEGO NA EKRANIE?

„Dagny”

„Dagny” - noszą często znaną zdecydowanie wyższą wartość, niż utwory „mistrza”, ale często on był tym piętrem, w którym piekły oni swoje kłopoty.

Jakkolwiek niektóre bogactwa przybyszewskiego na sztukę, na jej funkcję w życiu społeczeństwa, jak i jego filozofia - wydają się dziś anachroniczne, nie należy lekcewożyć ich - były one bowiem wytworem tleś samech Przybyszewskiego, co pewnej epoki i nurtujących ją zjawisk.

Mimo że posiadamy już bardzo szczegółowe dane o jej życiu, jej osobowość pozostaje właściwie wciąż jeszcze nie rozszyfrowana. Albo jest to istnienie pewien niedobór informacji, albo chodzi o coś innego - jej biografia przetrwała jej osobowość, jej biografie tworzyli inni, jej przyjacieli, kochankowie. Gdyby ktoś napisał powieść o niej, w której wymyśliłby, taka postać, wyobraźnia Przybyszewskiego wdał w niej jej kłopoty reszta (na jej literackiej) była ornamentem. Była „muzą artystów” - brzmiało to bardzo pięknie, ale za tym określeniem kryje się również pojęcie „kochanka”. Strindberg uważał, że pruska policja w Berlinie powinna była wciągnąć ją do rejestru berlińskich prostytutek.

Właśnie powieściomistrz Strindberg - a należałoby powiedzieć zaraz Munch, Ibsen, Hamsun i berliński światek literacko-artystyczny początku XX stulecia, aromatyzujący się zwłaszcza z artystycznej knajpki „Pod Czarnym Prosiakiem”. Dagny znała wszystkich i oni znali Dagny - czasami znali zresztą bardzo dobrze. W Polsce przyjęła ją jak księżną, w czym nie ma nic dziwnego, skoro przed Przybyszewskim padano na kolana. Z jej powodu strażnicy strzelili się w Gdyni, a w Warszawie Stanisław Korab-Brzozowski. Na i wreszcie koniec jak z taniutkiej sztuki - inny młody poeta Władysław Emeryk, syn rzekomego polskiego milionera, zabija Dagny strzałem z rewolwera. W hotelu w Tbilisi, a następnie zabił siebie.

Film „Dagny” jest dziełem polsko-radzieckim. Scenariusz napisał Aleksander Scibor-Rylski, a reżyserował Hakan Sandoy, młody reżyser norweski - absolutnie łódzkiej PWSFTViT. W roli Dagny wystąpiła Lise Fieldstad, a Przybyszewskiego prezentuje Daniel Olbrychski. Obsada mieszana - olbrychski miał kreację w plenerach War-

„Dagny”

szawy, Krakowa, w Berlinie i w Tbilisi. Dzieło nosi cechy filmowca wyemulowanego na podstawie życia Dagny starczyłoby za najbardziej romantyczny, widać się jednak, że zafascynowanie twórców filmu faktami i postaciami historycznymi, spowodowało powstanie przed swobodniejszą dramaturgią dzieła, przed próbą jaśniejszego wypowiedzenia się na temat - jako była naprawdę Dagny. A może istniała - obawiano się uzależnić na pytanie odpowiedź? I może prawda jest, że o sobowosia największa była tu Przybyszewski, a ona była tylko jego niekwestionowanym odbiciem, jak przedtem była odbiciem malarza Muncha? Jedynie w scenie ze Strindbergiem udało się autorom powieścielić coś więcej o tej kobiecie - ale to mało, diabli nie mało.

I coś jeszcze - po wyjściu z pokazem filmowca poszedł sobie szlakiem spacerów Przybyszewskiego po Gdańsku i Sopocie. Istnieje dom w którym mieszkał (oczywiście bez tabliczek informacyjnych) i gdzie pisał swoje niesamowite utwory. Pracował wówczas w adwokackiej DOKP, a społecznie działał na rzecz rozwoju szkolnictwa polskiego w Gdańsku. Był to zresztą już nieco inny Przybyszewski, aniżeli w okresie, w którym prezentuje go film. Był już legendą i żył z legendy. Gdańsk polubił. Las chciał, że w Gdańsku również zamieszkała na stałe i tu zmarła jego córka - pisarka Stanisława Przybyszewska.

Warto i to uświadomić sobie, gdy będziemy oaltadoli film.

(sier.)

Filmy radzieckich republik

Z okazji zbliżającego się 60-lecia ZSRR w Moskwie odbył się przegląd filmów różnych republik republikanckich. M. in. dużym zainteresowaniem cieszyły się filmy popularnonaukowe i oświatowe nakręcone w ostatnich latach przez filmy mówców azerbejdżanckich. Na szczególną uwagę zasługują filmy dokumentalne „Cena szczęścia” poświęcony 60-letniej historii państwa radzieckiego.

DO WYBORU DO KOLORU

Table with program listings for 'DZIS' and 'JUTRO'. Columns include time slots and program titles.

Table with program listings for 'WYSTAWY' and 'MUZEJA'. Columns include museum names and exhibition titles.

Table with program listings for 'KINA'. Columns include cinema names and film titles.

Table with program listings for 'TELEWIZJA'. Columns include time slots and program titles.

Table with program listings for 'PROGRAM I'. Columns include program titles and times.

Table with program listings for 'PROGRAM II'. Columns include program titles and times.

Table with program listings for 'PROGRAM III'. Columns include program titles and times.

Table with program listings for 'PROGRAM IV'. Columns include program titles and times.